

Benedykt XVI: Konieczne jest świadcstwo wierzących

Trzeba „zacząć na nowo od Boga”, aby przywrócić człowiekowi „wszystkie jego wymiary i pełną godność” – wskazał Benedykt XVI uczestnikom trwającej od 24 do 26 listopada w Rzymie sesji plenarnej Papieskiej Rady ds. Świeckich.

28-11-2011

„Mentalność szerząca się w naszych czasach, która rezygnuje z wszelkiego odniesienia do transcendencji, okazała się niezdolna, by zrozumieć i uchronić człowieka – zauważył Papież. – Szerzenie się tej mentalności zrodziło przeżywany dziś przez nas kryzys, który dotyczy najpierw znaczenia i wartości, a dopiero potem jest kryzysem gospodarczym i społecznym. Człowiek, który chce istnieć tylko pozytywistycznie, w tym, co można policzyć i zmierzyć, ostatecznie ulega przytłumieniu. Kwestia Boga odnosi nas do zasadniczych pytań człowieka, do głęboko zakorzenionych w jego sercu dążeń do prawdy, szczęścia i wolności, które czekają na realizację. Człowiek, który budzi w sobie pytanie o Boga, otwiera się na nadzieję, nadzieję niezawodną, dla której warto stawiać czoło trudowi drogi przez teraźniejszość. Jak jednak wzbudzić pytanie o Boga, by

było kwestią fundamentalną? Drodzy przyjaciele, jeśli prawdą jest, że «u początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą» (enc. *Deus caritas est*, 1), pytanie o Boga budzi się ze spotkania z kimś, kto ma dar wiary, kto ma żywą relację z Panem. Boga poznaje się przez ludzi, którzy Go znają. Droga do Niego prowadzi konkretnie przez tych, którzy Go spotkali. Tu wasza rola wiernych świeckich jest szczególnie ważna” – zachęcał Ojciec Święty.

Papież wskazał, że katolicy świeccy są powołani, by „dawać przejrzyste świadectwo znaczenia kwestii Boga na każdym polu myślenia i działania”. W rodzinie, pracy, polityce i gospodarce człowiek współczesny musi się naocznie przekonać, że wszystko jest inne zależnie od tego, czy jesteśmy z Bogiem, czy bez Niego. Ojciec Święty

zwrócił dalej uwagę, że wyzwanie mentalności zamkniętej na transcendencję zobowiązuje również samych chrześcijan, aby w sposób zdecydowany powrócili do stawiania Boga w centrum.

„Nieraz staraliśmy się, by obecność chrześcijan w dziedzinie społecznej, politycznej i gospodarczej była bardziej wyrazista, a może nie troszczyliśmy się tak samo o solidność ich wiary, tak jakby była ona czymś nabytym raz na zawsze. W rzeczywistości chrześcijanie nie mieszkają na odległej planecie, nieskażonej «chorobami» tego świata, ale dzielają niepokoje, dezorientację i trudności swoich czasów. Niemniej pilne jest zatem podjęcie na nowo kwestii Boga również w samej tkance kościelnej. Ileż bowiem razy, choć ludzie określają się jako chrześcijanie, Bóg faktycznie nie jest dla nich centralnym punktem odniesienia w

ich sposobie myślenia i działania, w zasadniczych wyborach życiowych. Pierwsza odpowiedź na wielkie wyzwanie naszych czasów leży zatem w głębokim nawróceniu naszego serca, aby chrzest, który sprawia, że jesteśmy światłem świata i solą ziemi, mógł nas naprawdę przemienić” – stwierdził Papież.

Benedykt XVI nawiązał też do inicjatyw rozwijanych przez Papieską Radę ds. Świeckich. Obok Światowych Dni Młodzieży – tegorocznego w Madrycie i planowanego za dwa lata w Rio de Janeiro – wspomniał kontynentalne kongresy wiernych świeckich. W ubiegłym roku watykańska dykasteria zorganizowała w Seulu takie spotkanie dla katolików Azji. Na tym kontynencie chrześcijanie są tylko niewielką mniejszością i to nieraz prześladowaną – przypomniał Papież. Teraz Papieska Rada przygotowuje podobne spotkanie dla

Afryki, które odbędzie się w
przyszłym roku w Kamerunie.

rv

pdf | dokument generowany
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/benedykt-xvi-konieczne-jest-swiadectwo-wierzacych/> (22-04-2025)